

Niepodległa – nasza troska czy beztroska?

„Ojczyzna jest jak okręt, wszystkich nas na swym pokładzie niesie” – powiedział ks. Piotr Skarga, jezuita, autor *Kazań sejmowych*, który żył na przełomie XVI i XVII wieku.

Jak dzisiaj wygląda miłość Polaków do ojczyzny i jaka jest ich odpowiedzialność za jej dobro? O czyje dobro tak naprawdę zabiegają? Własne czy ojczyzny? Wszyscy Polacy powinni sobie uświadomić, że ojczyzna to wspólna sprawa, wspólna troska, odpowiedzialność i solidarność wszystkich. „Solidarność bowiem to jeden z drugim, nigdy jeden przeciw drugiemu” – powiedział św. Jan Paweł II podczas wizyty w Gdańsku. Czy nauczanie naszego wielkiego rodaka trwa w nas Polakach, a może poszliśmy własną, wygodniejszą drogą?

Przyczyna upadku

Kiedy Polska utraciła niepodległość w 1795 r. (III rozbiór), przyczynił się do tego egoizm i prywatna jednostek, ale też grup. Zabrakło przede wszystkim troski o dobro wspólne, co było przyczyną rozgrabienia naszej ojczyzny przez zaborców. Została ona wtedy zdradzona przez część magnatów, którzy współdziałali z wrogami. Cztery pokolenia czekały na niepodległą ojczyznę i się nie doczekały. Dopiero piąte pokolenie ujrzało wolną Polskę. Przez 123 lata niewoli nie było państwa polskiego, także na mapie, ale był polski naród, żywa wiara i niegasnąca nadzieja, że ojczyzna kiedyś będzie niepodległa, że będzie kiedyś wolna.

Niepodległość to wielki skarb

Arcybiskup Marek Jędraszewski, gdy był metropolitą łódzkim, w jednym z kazań powiedział: „Wielkie święto niepodległej Polski, które objawiło się radosnym dniem 11 listopada 1918 r., pierwszym dniem wolności po 123 latach rozbiorów i niewoli, wykuwało się w ogromnym trudzie. Trud ten przyjął postać polskiej krwi”. Dlatego nam, Polakom, nie wolno zmarnować przelanej krwi, tego heroizmu naszych dziadów i pradiadów.

Żadne cię miana nad to nie zaszczycą, co być nie mogło przez wiek twą ozdobą! Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą, Lecz czymś największym, czym być można: Sobą! – napisał Leopold Staff, poeta dwudziestolecia międzywojennego. Nie podległa zaborcom, nie podległa nikomu, ale wolna, żyjąca własnym życiem. Taka jest dzisiaj nasza ojczyzna. „Ta, która wiele wycierpiała i wciąż na nowo cierpi, dlatego ma prawo do miłości szczególnej” – uczył nas, swoich rodaków, św. Jan Paweł II podczas drugiej pielgrzymki do naszego kraju w 1983 r. On kochał ojczyznę jak matkę. I to było widać nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w jego konkretnych czynach.

A jak dzisiaj wygląda odpowiedzialność Polaków za ojczyznę? To jest trudne pytanie. W każdym okresie dziejów Polska potrzebuje modlitwy. Łatwiej jest krytykować i narzekać na wszystkich i na wszystko. Trudniej natomiast jest modlić się za ojczyznę.

- Ks. Adam Polanowski



**Parafia Rzymskokatolicka
pod wezwaniem św. Floriana**

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>

Msze Święte w niedziele:
7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

**Msze Święte
w dni powszednie:**
7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu
we wtorki w godz. 8.30–18.00
oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy
Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej
Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego
w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

TWEET OD PAPIEŻA



Nadal módlmy się za Ukrainę, a także za poważną sytuację w Palestynie i Izraelu oraz za inne regiony ogarnięte wojną. W szczególności w Strefie Gazy niech będzie miejsce na zagwarantowanie pomocy humanitarnej oraz natychmiastowe uwolnienie zakładników.



**11 listopada Msza Święta
za Ojczyznę
w naszym kościele
o godz. 10.30.**

Komentarz do Ewangelii

Mocne słowa upomnienia skierowane do faryzeuszy i uczonych w Piśmie przez Pana Jezusa przypominają nam, że każdy jest odpowiedzialny za własne życie. Nie można szukać usprawiedliwienia za grzechy w tym, że inni też jej popełniają. Mamy słuchać słowa Boga i zachowywać je, niezależnie od tego czego nauczają dzisiejsze autorytety. "Największy z was niech będzie waszym sługą" - to wskazówka dla nas, jak mamy postępować, bo tak właśnie czynił Pan Jezus, pomagając najuboższym i pogardzanym przez innych.

– ks. Wojciech

Czytanie pierwsze

Ml 1, 14b – 2, 2b. 8-10

Pan Zastępów mówi: "Ja jestem potężnym Królem, a imię moje wzbudzać będzie lęk między narodami. Teraz zaś do was, kapłani, odnosi się następujące polecenie: Jeśli nie usłuchacie i nie weźmiecie sobie do serca tego, iż macie oddawać cześć memu imieniu, mówi Pan Zastępów, to rzucę na was przekleństwo. Zboczyliście z drogi, wielu pozbawiliście nauki, zerwaliście przymierze Lewiego, mówi Pan Zastępów. A więc z mojej woli jesteście lekceważeni i macie małe znaczenie wśród całego ludu, ponieważ nie trzymacie się moich dróg i stronniczo udzielacie pouczeń. Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czyż nie stworzył nas jeden Bóg? Dlaczego oszukujemy jeden drugiego, znieważając przymierze naszych przodków?"

Psalm

Ps 131 (130), 1bcde. 2-3

Strzeż duszy mojej w Twym pokoju, Panie

Panie, moje serce się nie pyszni i nie patrzą wyniośle moje oczy. Nie dbam o rzeczy wielkie ani o to, co przerasta me siły.

Lecz uspokoiłem i uciszyłem moją duszę.

Jak dziecko na łonie swej matki, jak ciche dziecko jest we mnie moja dusza.

Izraelu, złóż nadzieję w Panu, teraz i na wieki.

PIELGRZYMKA JUBILEUSZOWA DO RZYMU I WATYKANU – dzień trzeci

Trzeci dzień naszej wędrówki po Wiecznym Mieście rozpoczęliśmy bardzo wczesnym rankiem, ponieważ musieliśmy dotrzeć do Watykanu na godz. 7.15, ponieważ na tą godzinę Stolica Apostolska wyznaczyła nam Mszę Świętą przy grobie św. Jana Pawła II. Po przyjeździe do Watykanu weszliśmy na teren Państwa Watykańskiego przez bramę po lewej patrząc stronie z placu św. Piotra na Bazylikę Watykańską. Była to miła niespodzianka, ponieważ nie na co dzień zwykły śmiertelnik może wejść i przejść drogą, po której uczęszcza sam papież Franciszek. Idąc do Bazyliki przechodziliśmy obok Pałacu Penitencjarii Apostolskiej, w której wydano Dekret na czas Jubileuszu 600-lecia powstania naszej parafii. Było to niesamowite przeżycie dla całej naszej grupy. Po wejściu do Bazyliki czekały na nas kolejne niespodzianki. Okazało się, że Bazylika jest zamknięta jeszcze dla zwiedzających, więc byliśmy zupełnie sami w tej przepięknej świątyni. Pani Lucyna zaprowadziła nas do kaplicy, gdzie jest złożone ciało naszego Wielkiego Rodaka, a nasi księża udali się do zakrystii, aby ubrać się w szaty liturgiczne. I tu kolejna niespodzianka. Ponieważ była to niedziela, dlatego spodziewaliśmy się, że na Mszy Świętej oprócz nas będą jeszcze inne grupy pielgrzymów z Polski, a tu patrzmy, że jesteśmy sami i Eucharystia jest sprawowana wyłącznie przez naszych księży. Można powiedzieć, że ta „prywatna audyencja” u św. Jana Pawła II była najważniejszym momentem całej naszej pielgrzymki. U wszystkich dało się zauważyć wielkie wzruszenie, a także łzy spływające po policzkach.



Czytanie drugie**1 Tes 2, 7b-9. 13**

Bracia: Stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi. Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko Bożą Ewangelię, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drogą. Pamiętajcie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosił Ewangelię Bożą. Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przejęliście słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale jako to, czym jest naprawdę – jako słowo Boga, który działa w was, wierzących.

Ewangelia**Mt 23, 1-12**

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: "Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowajcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony".

Po Mszy Świętej wróciliśmy do hotelu, aby zjeść śniadanie i spakować walizki, aby móc je później przewieźć do drugiego miejsca naszego noclegu. Po załadowaniu bagaży do autokaru udaliśmy się ponownie do Watykanu na plac św. Piotra, aby wziąć udział w niedzielnej modlitwie „Anioł Pański”, której tradycyjnie w samo południe przewodniczy Ojciec Święty Franciszek. Podczas spotkania z papieżem dowiedzieliśmy się od Ojca Świętego o smutnych wydarzeniach z Ziemi Świętej: „Drogi bracia i siostry, z niepokojem i bólem obserwuję to, co dzieje się w Izraelu, gdzie przemoc wybuchła jeszcze okrutniej, czego wynikiem są setki ofiar śmiertelnych i rannych. Wyrażam bliskość rodzinom ofiar i modłę się za nie oraz za wszystkich, którzy przeżywają chwile lęku i niepokoju. Proszę, niech ustaną ataki i ucichnie broń, i o zrozumienie, że terroryzm i wojna nie prowadzą do żadnego rozwiązania, a tylko do śmierci i do cierpienia tak wielu niewinnych. Wojna jest porażką – każda wojna jest porażką! Módlmy się, aby zapanował pokój w Izraelu i w Palestynie!” Po modlitwie, w której uczestniczyło bardzo dużo osób z różnych części świata papież zwrócił się do wszystkich obecnych na placu: „Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów przybyłych z Włoch i z wielu części świata, w szczególności uczniów i nauczycieli z Ośrodka Formacyjnego Stygmatystów z Werony i jezuitów z różnych krajów, goszczących w Kolegium św. Roberta Bellarmina w Rzymie. Wielu Polaków - widzę tu bardzo wiele polskich flag. Pozdrawiam was wszystkich, także dziewczęta i chłopców od Niepokalanej. Wszystkim życzę miłej niedzieli i proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!” Kolejnym punktem tego dnia była wizyta w Bazylice św. Pawła za Murami. Bazylika została zbudowana przy Via Ostiense przez cesarza Teodozjusza I, jego syna Arkadiusza i Walentyniana II w latach 386-440. Pięcionawowa budowla poprzedzona została atrium. Zbudowano ją w miejscu, gdzie wcześniej Lucyna Rzymska pochowała ciało św. Pawła. Starożytną bazylikę poświęcił w 390 roku papież Syrycjusz. 15 lipca 1823, podczas prowadzenia prac dekarских został zaproszony ogień. Pożar zniszczył prawie całą bazylikę. Podjęto odbudowę, starając się zachować pierwotny kształt świątyni. Zakończenie prac i ponowne poświęcenie bazyliki nastąpiło w 1854. Po nawiedzeniu Bazylik św. Pawła udaliśmy się na długi spacer po Wiecznym Mieście, podczas którego zobaczyliśmy: najbardziej znaną fontannę w Rzymie, schody hiszpańskie wzniesione w latach 1723-1725 według projektu Francesco De Sanctisa i Alessandra Specchiego; schody prowadzą do pl. Hiszpańskiego do kościoła Trinità dei Monti. Mają 138 stopni i należą do najdłuższych oraz najszerszych w Europie. Spacer dał się we znaki, ale mimo że nasze nogi były zmęczone to wrażenia tego dnia na pewno na długo pozostaną w naszych sercach. Chciałbym jeszcze wspomnieć o jednym miejscu, o którym powinienem napisać w poprzednim numerze o którym zapomniałem a przypomniała mi o nim jedna z naszych uczestniczek pielgrzymki. Otóż w sobotę biuro które zorganizowało naszą pielgrzymkę przygotowało dla nas niespodziankę, która nie była uwzględniona w naszym programie i udaliśmy się do letniej rezydencji papieskiej, która znajduje się w Castel Gandolfo.

- ks. Mariusz

1. W miesiącu listopadzie przed Mszą Św. wieczorną modlimy się za zmarłych polecanych w wypominkach.
2. W sobotę obchodząc będziemy Święto Niepodległości. Zapraszamy na Mszę Św. w intencji Ojczyzny, którą odprawimy o godz. 10.30.
3. Przyjmujemy zapisy na kolędę, którą rozpoczniemy 27 listopada br. Zapisy przyjmujemy w zakrystii albo kancelarii parafialnej.
4. W kwietniu chcemy zorganizować Pielgrzymkę po Sanktuariach Maryjnych Europy. Szczegóły i program pielgrzymki u ks. Mariusza.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęli:
Patryk Stachlewski, Maja Kopec



W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:
+ Elżbieta Ulatowska, + Grażyna Trzykowska

PIELGRZYMKA JUBILEUSZOWA DO RZYMU I WATYKANU



Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Floriana

**ul. Biskupicka 2
05-840 Brwinów**

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 4

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie
wcześniej do kancelarii parafialnej
z dokumentami

Wspólnoty działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010